

*Nasciturus
pro iam
nato habetur*

O ochronę dziecka poczętego
i jego matki

Wrocław 2017

Nasciturus pro iam nato habetur
O ochronę dziecka poczętego
i jego matki

Redakcja naukowa
Jacek Mazurkiewicz (Uniwersytet Wrocławski)
Piotr Mysiak (Uniwersytet Zielonogórski)

WROCLAW 2017

Recenzent

dr hab. Krzysztof Zagrobelny

Wydawca

dr hab. Jacek Mazurkiewicz, prof. nadzw. UW

Skład

oraz projekt okładek i strony tytułowej

Barbara Bernfeld

ISBN 978-83-944487-3-8

SPIS TREŚCI

Początek jest na początku (zamiast Wstępu)	5
Marek Andrzejewski Rozważania o prawnej ochronie życia nienarodzonych dzieci (z nawiązaniem do pewnej debaty sprzed lat).....	7
Hanna Audzei About the right to the protection of the unborn child and his mother in Republic of Belarus	24
Aleksiej W. Barkow Правовые модели защиты наследственных прав nasciturусов и постумов по законодательству России и стран постсоветского пространства	27
Barbara Bernfeld Jacek Mazurkiewicz „Za młody, by pić”. Naruszenie prawa do życia lub zdrowia dziecka przez pijące alkohol kobiety ciężarne.....	36
Jeliena Chlistun Право зачатого ребенка на жизнь как закон сохранения гармонии в мире и обществе в философии ариизма	75
Rafał Dubowski Wrocławski projekt z białostockim akcentem. Sugestie do projektu ochrony dziecka oraz jego matki w sprawach o rozwód	91
Klaudia Koniarek Europejskie modele konstytucyjnej ochrony życia dziecka poczętego i ochrona jego matki.....	96
Krzysztof Kurosz Środki ochrony nasciturusa przed ryzykowanymi zachowaniami matki w okresie ciąży	104
Jakub M. Łukasiewicz Problem pokrewieństwa nasciturusa – głos w dyskusji.....	134
Rafał Łukasiewicz Dawstwo zarodków a przysposobienie – zagadnienia wybrane	146
Władimir E. Makoda Правовой статус зачатого, но еще не родившегося ребенка. Гражданско-правовой аспект	160

Siergiej J. Morozow

Проблемы обеспечения гарантии прав нерожденного ребенка в Российской Федерации.....172

Piotr Mostowik

Kwestia zastosowania prywatnoprawnych umów międzynarodowych w sprawach nasciturusa.....177

Grażyna Nauka

Aquis Communautaire na temat embrionu ludzkiego (zarodka, *nasciturusa*) a regulacje krajowe196

Andriej A. Nowikow

Охрана прав отца зачатого ребенка в российском гражданском праве224

Agnieszka Paluszczak

Nie tędy panie i panowie badacze! O zapomnianej bibliografii prac Jacka Mazurkiewicza poświęconych ochronie dziecka poczętego i jego matki.....235

Łukasz B. Pilarz

Ochrona dziecka poczętego a eksperyment medyczny – co trzeba jeszcze poprawić?246

Jewgienij A. Riabokon

Зачатый ребенок как потенциальный субъект отношений, возникающих при наследственном правопреемстве258

Ана А. Сериебриакowa

Алиментные обязанности супругов и бывших супругов.....282

Magdalena Sitek

Prawa nasciturusa przeciwko prawu kobiety do aborcji. Konflikt między aksjologią a przepisami prawa291

Maria Zaporowska Zofia Zaporowska Jacek Mazurkiewicz

Zanim zajmą się tym znawcy. Świat prenatalny w krzywym zwierciadle języka303

Addenda311

Daniel Karkut

O „rodzeniu się prawa” w wirtualnych światach gier komputerowych. Rzecz o zakresie obowiązywania prawa w grach komputerowych312

Początek jest na początku (zamiast Wstępu)

To było bez mała czterdzieści lat temu. Kilka dni po obronie rozprawy doktorskiej poświęconej sytuacji nasciturusa w świetle kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jeden z profesorów zagadnął mnie o definicję ludzkiego życia. Z tego, co pamiętam, odpowiedziałem mniej więcej tak:

Życie jest niepojętym, nie do opisanego zjawiskiem. Musiałbym być niezdrów na umyśle, aby podjąć próbę jego zdefiniowania. Wiem jednak, że posiada, dopóki istnieje, cechę kontinuum. To, że żyjemy oznacza, że od najmniej setek tysięcy lat życie, które jest w nas, nigdy nie ustąpiło, choć prawie wszyscy nasi przodkowie wymarli. A osobnicze życie? Życie tylko pana i tylko moje? Ono rozpoczęło się oczywiście na początku naszego życia. To nie jest błąd z mojej strony. Nie znam żadnej innej chwili, którą można tu wskazać niż chwila poczęcia.

Byłem wówczas niewierzącym, ale dzisiaj nie musiałbym do tej wypowiedzi cokolwiek dodawać. Jasne też było i jest dla mnie, że życie człowieka winno być chronione od początku do końca.

Zapewne setki razy wysłuchiwałem albo czytałem argumenty tych, którzy uważali, że życie nienarodzonego człowieka wolno unicestwić, choć zawsze nazywali to posługując się różnorodnymi eufemizmami. Pod koniec własnego życia jestem ich twierdzeniami już tylko znudzony. Żadnego z ich uzasadnień nigdy nie uznałem za usprawiedliwione. Tak jak nigdy nie dopuściłbym, aby zabijano urodzonego człowieka z powodu jego niepełnosprawności czy poczęcia wskutek gwałtu. Nawet w takiej, przecież dla ojca czworga dzieci, który z nimi przemierzał pustynie i oceany, wcale niewyimaginowanej sytuacji, gdy trzeba byłoby wybierać między życiem Marysi, Zosi, Piotrka, Janka a własnym. Wcale z tego nie wynika, że jestem bohaterem. Przeciwnie, przemawia przez mnie także egoizm. Życie z traumą „życia kosztem życia własnego dziecka” wydaje mi się psychicznie nie do udźwignięcia.

* * *

Organizując konferencję „*Nasciturus pro iam nato habetur...*” zabiegałem, aby skupiła badaczy prawa, którzy tak czy inaczej oddani są lub bliscy idei ochrony dziecka poczętego i jego brzemienną matki. Nie do końca udało się. Ale jeśli Pan Bóg z tym (i nie tylko z tym) wytrzyma, dopóki nam – jak śpiewał Bułat Okudźawa – „ziemia kręci się”, cóż mnie narzekać, tym bardziej sobaczyć. Zwłaszcza, że potem, podczas powstawania tej książki, tak się złożyło bez czyjejkolwiek zasługi, że chyba nie jest ona miejscem etycznego rozdarcia, niekonsekwencji.

* * *

Nie powstałaby ta monografia, gdyby nie żmudna praca Basi Bernfeld.

Wydajemy ją i w świat puszczamy bez grosza dotacji. Ma to swoje dobre i złe strony. Z dobrych przede wszystkim tę, że nie musimy się użerać z obcymi edytorami oraz uwzględniać – jak to na początku tego roku okazało się w związku z edycją pewnego prawniczego podręcznika – ich ideologicznych preferencji. Do złych (ale bez przesady!) należy widoczna, umiarkowana troska o edytorski sztafaż. Jeśli znajdziecie niedostatki, np. w korekcie, wińcie za to nie nas, ale autorów. A wśród autorów również Basię i mnie.

Jacek Mazurkiewicz

ISBN 978-83-944487-3-8